PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VIII Warszawa, sobota 13 maja 1933 r. Nr. 109

ADRES REDAKCJI: ul. Marsz. Focha 1. Telefon 545-90 wewn. Nr. 16

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A NIEMCY.

Frankfurter Ztg. 12.V pisze, że proces bydgoski, który odbywa się po urzędowych oświadczeniach rządu niemieckiego i rządu polskiego, nabiera tak poważnego politycznego znaczenia, iż utrudnia ogromnie tę rzeczową wymianę zdań, która była zapowiedziana. Dziennik podnosi, że Niemcy dotychczas dały Polsce w dziedzinie szkolnictwa tak wielkie ustępstwa, na jakie Polska nigdy nie zdobyła się wobec szkolnictwa niemieckiego.

Podobne artykuły, nadesłane z Berlina, zamieszczają: „Kölnische Ztg" z 11.V. — „Germania" z 12.V. i „Völkischer Beobachter" z 12.V.

Izwiestja 11.V p. t. „Incydenty na granicy polsko-niemieckiej nie ustają" podają za prasą polską o zajściach w strefie granicznej polsko-niemieckiej i o pobiciu obywatela polskiego w Gdańsku.

POLSKA A GDAŃSK.

Arbeiter Ztg. 12.V, omawiając sprawę wyborów w Gdańsku (w art. p. n. „Bolesny punkt Europy"), stwierdza, że hitlerowcy są obecnie panami Gdańska i że przygotowują się oni do przyłączenia Gdańska do Niemiec. Przyłączenie to ma być urzeczywistnione przy nadchodzących wyborach. Dziennik podkreśla, że narodowi socjaliści stosują w Gdańsku wszystkie metody terorystyczne. Napady uliczne narodowych socjalistów na robotników Polaków i Żydów należą do zjawisk codziennych. Oddziały szturmowe otrzymują stałą pomoc z Niemiec. Cały oddział wojskowy, osławiony oddział berliński Nr. 33, został przerzucony do Gdańska. Urzędnicy policyjni w Gdańsku należą wszyscy do stronnictwa narodowo-socjalistycznego. „Arbeiter Zeitung" wywodzi dalej, że zwycięstwo narodowych socjalistów w Gdańsku i projektowane włączenie tego terytorjum do Niemiec, jest sprawą obchodzącą nietylko mieszkańców Gdańska. Jasnem jest, że rządy narodowo - socjalistyczne w Gdańsku muszą być źródłem najcięższych konfliktów z Polską. Jasnem jest, że narodowi socjaliści będą się starali zmienić rządy Ligi Narodów nie środkami pokojowej rewizji, lecz środkami gwałtownemi. Z tego powodu grozi pokojowi europejskiemu bezpośrednie niebezpieczeństwo.

Prasa sowiecka 11.V w depeszy Tassa z Warszawy donosi za ag. „Iskrą" o ostrzeliwaniu pociągu polskiego w czasie przejazdu przez terytorjum gdańskie.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Slovak 12.V w koresp. z Warszawy pisze, że wznowienie procesu oskarżonych przywódców opozycji można uważać za ustępstwo nowego polskiego rządu wobec partyj opozycyjnych. Dziennik podnosi, że jeżeli to zbliżenie obozu rządowego do opozycji nastąpi, Polska weszłaby w doniosły okres politycznego zjednoczenia.

Prasa sowiecka 11.V zamieszcza bez komnetarzy wiadomość o ustąpieniu gabinetu prem. Prystora i o powierzeniu kierownictwa nowego rządu ministrowi Jędrzejewiczowi.

POLSKA A PAŃSTWA BAŁTYCKIE.

Lietuvos Aidas 11.V informuje obszernie o przebiegu wspólnego zjazdu towarzystw litewsko - łotewskiego (kowieńskiego) i łotewsko - litewskiego (ryskiego), który odbył się w Rydze w końcu ub. m. Jednym z punktów obrad była sprawa ustosunkowania się towarzystw do zagadnienia projektowanego związku państw bałtyckich. Ze strony litewskiej został wysunięty wniosek, by do projektowanego bloku państw bałtyckich w żadnym razie nie dopuszczać Polski, która „wyrządziła narodowi litewskiemu krzywdę przez zajęcie terytorjum litewskiego ze stolicą Wilnem". Łotysze ustosunkowali się krytycznie do powyższego wniosku litewskiego, podkreślając, że Łotwa rozumie dążenie państw bałtyckich do utrzymania ich niepodległości, lecz w ramach granic terytorjalnych takich, jak one przedstawiają się obecnie

i dlatego „wcale niema potrzeby mówić o tem, że Łotwa i Estonja powinny wystąpić czynnie przeciwko Polsce celem rozstrzygnięcia problematu wileńskiego; takie bowiem postawienie sprawy przez Litwinów może w konsekwencji doprowadzić jedynie do całkowitego zniszczenia prowadzonej dotychczas akcji współpracy litewsko - łotewskiej". W d. c. ze strony łotewskiej zostało podkreślone, że mimo, iż w zasadzie społeczeństwo łotewskie zawsze uznawało i uznaje, że Litwie wyrządzona była krzywda, odrobienie tego powinno być akcją samych Litwinów, Łotysze zaś do tego nie mogą być wciągani. Pozatem Łotysze nie myślą wcale o przyciąganiu Polski do projektowanego bloku państw bałtyckich i zgadzają się tymczasem na utworzenie bloku tylko z trzech państw: Estonji, Łotwy i Litwy. Dziennik zaznacza, że „Litwini — ma się rozumieć — nie mogli zgodzić się z takiem postawieniem sprawy przez Łotyszów" — i podkreśla, że Łotysze wówczas mieli oświadczyć, że dla nich jest rzekomo rzeczą zrozumiałą dążenie narodu litewskiego do odzyskania zajętej stolicy i życzą Litwinom tego, aczkolwiek w tem oświadczeniu swem wyraźnie o Wilnie nie wspominają. Litwini nie sprzeciwili się takiemu postawieniu sprawy przez Łotyszów, oświadczyli jednak, że na kongresie litewsko-łotewskim, który odbędzie się 25 czerwca r. b. w Kownie, będą żądali zajęcia przez kongres ten wyraźnego stanowiska w sprawie wileńskiej. Dziennik dodaje wkońcu, że zjazd ryski uchwalił utworzenie — w celu pogłębienia współpracy między Litwą, Łotwą i Estonją — stałych komisyj (kulturalnej, ekonomicznej i prawnej), do których weszłoby po dwóch przedstawicieli każdego z wymienionych państw.

Lietuvos Žinios 11.V informuje, że burmistrz m. Kowna otrzymał od Związku miast bałtyckich zapytanie, czy wyraża swą zgodę na postawienie sprawy utworzenia bloku państw bałtyckich na porządku dziennym zjazdu miast bałtyckich, który odbędzie się w końcu b. m. Dziennik zaznacza, że w liście do burmistrza kowieńskiego zostało podkreślone z naciskiem, że sprawa utworzenia bloku państw bałtyckich nie może być dłużej odkładana, ze względu na grożące tym państwom niebezpieczeństwo niemieckie.

W d. c. „Liet. Žinios" pisze, że w odpowiedzi swej burmistrz m. Kowna zaznaczył, iż zgadza się na wniesienie sprawy bloku państw bałtyckich na porządek obrad wspomnianego zjazdu, ale tylko w tym wypadku, jeśli komitet urządzający ten zjazd zgodzi się wnieść na porządek dzienny również „sprawę potrzeby odzyskania Wilna przez Litwę".

„Liet. Žinios" dodaje wkońcu następującą uwagę: Burmistrz m. Kowna uprzednio udał się do ministra spraw zagr., w celu poinformowania się, jakie ma zająć stanowisko na zjeździe Związku państw bałtyckich w sprawie proponowanego utworzenia bloku tych państw.

Siegodnia 11.V donoszą, że w najbliższych dniach nastąpią zmiany na siedmiu **łotewskich placówkach** dyplomatycznych, mianowicie w Pradze, Paryżu, Helsingforsie, Londynie, Kownie i Sztokholmie. Posłem w Paryżu ma być mianowany b. minister spraw zagranicznych, Cielens, posłem w Kownie — b. minister w Warszawie i Sztokholmie Niuksza.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA POLITYCZNA I POLITYKA ZAGRANICZNA NIEMIEC. SPRAWA ROZBROJENIA.

Völkischer Beobachter 12.V w koresp. z Londynu pisze, że rozmowy red. Rosenberga w Londynie wywołały ten stopień zainteresowania, iż nasuwa się konieczność podania pewnych wyjaśnień, ponieważ prasa zagraniczna zbyt wiele daje miejsca swobodnej grze wyobraźni i przez to budzi w opinji publicznej fałszywe nastroje. Dziennik zaznacza, że w liczbie spraw, które poruszył Rosenberg w rozmowie z politykami zagranicznymi, wybija się na czoło sprawa rozbrojenia, która dla Niemiec posiada przedewszystkiem to doniosłe znaczenie, iż muszą one domagać się zrozumienia dla swego położenia, wytworzonego przez traktat pokoju w dziedzinie rozbrojenia, ze względu na to, iż inne państwa też są zobowiązane do rozbrojenia się. Dziennik polemizuje z pewnemi dziennikami angielskiemi i podkreśla, że wprowadzenie oddziałów przymusowej pracy nie ma nic wspólnego ze zbrojeniem się, gdyż jest to tylko zagadnienie zmniejszenia bezrobocia. Rosenberg podkreślił to w rozmowie z angielskim min. Hailsham'em i wskazał zarazem, że gdy polska młodzież jest szkolona wojskowo, to nikt przeciwko temu głosu nie zabiera.

Kölnische Ztg. 12.V w koresp. z Londynu pisze, że pobyt Rosenberga był ponownie przedmiotem dyskusji w parlamencie, i sprawę tę utrzymano na tak niskim poziomie, że to nawet niemile dotknęło pewne koła angielskie. Dziennik zaznacza, że należy uważać za kiepski żart porównanie Rosenberga z Trockim. Gwałtowność wystąpień niektórych członków partji pracy przeciw Niemcom podobno ma źródło w tem, iż w jej lewem skrzydle zaznacza się dążenie zbliżenia do komunistów.

Neue Freie Presse 12.V zamieszcza art. wstępny p. n. „Vor dem Scheitern der Abrüstungskonferenz". Dziennik stwierdza, iż konferencja rozbrojeniowa, obradująca już przeszło od roku, nietylko nie doprowadziła do żadnych rezultatów, ale nawet obecnie wywiązał się z powodu tych spraw pomiędzy Anglją i Niemcami tak nieprzyjazny nastrój, jakiego od czasu wojny nie było; zarzuca się Niemcom całkowite sabotowanie konferencji, lecz jeszcze ostrzejszem było oświadczenie w Izbie Lordów lorda Hailshama, że, o ile Niemcy będą się dozbrajać wbrew postanowieniom traktatu wersalskiego, to będą mogły być zastosowane przeciwko nim sankcje, przewidziane w traktacie.

Nie zważając na takie zapatrywanie Anglji, Neurath zaznaczył, że jednak rząd niemiecki dla swego bezpieczeństwa musi uzupełnić swe zbrojenia w pewnych kategorjach broni. Można sobie wyobrazić — pisze dziennik — jakie wrażenie wywoła takie oświadczenie Neuratha w Genewie, Paryżu i naturalnie także w Londynie. Następnie dziennik wspomina o zupełnem nieudaniu się misyj dyplomatycznych Mac Donalda, gdyż nietylko nie udał mu się plan paktu czterech ale i w Waszyngtonie rezultaty były bardzo nikłe. Obecnie prawdopodobnie załamie się także w Genewie jego projekt rozbrojeniowy. Dziennik konkluduje, iż najsmutniejszą jest myśl, że właśnie w Londynie straciły Niemcy stare sympatje.

Dziennik Kowieński („D. K.") informuje, że dymisja rz. Kowna ... [illegible] ... bałtyckiego ... [illegible] ... nie powinna ... [illegible] ... dzieje się ... [illegible] ... które ... [illegible] ... do [illegible] ... niezależnie ... [illegible] ... bloku państw bałtyckich ... [illegible] ... że wzgląd na ... [illegible] ... niemieckiej ...

„Liet. Žinios" [illegible] ... w Kownie ... [illegible] ... sprawy bloku ... [illegible] ... wspomnianego ... [illegible] ... jeśli komisja urzędników ... [illegible] ... na porządek dzienny ... sprawę ... odzyskania Wilna przez Litwę.

„Liet. Žinios" dodaje, że ... [illegible] ... ministra ... Kowna ... [illegible] ... sprawy zaś, w razie pomyślnego ... [illegible] ... stanowisko na ... [illegible] ... Zachodu ... bałtyckich ... [illegible] ...

Segodnia (Ryga) donosi, że w najbliższych dniach ... [illegible] ... litewskich placówkach dyplomatycznych, mianowicie w Pradze, Paryżu ... [illegible] ... Bukareszcie ... [illegible] ... p. minister spraw zagranicznych ... [illegible] ... w Kownie — b. minister ... [illegible] ... Niukas.

[illegible] ... Niemiec ... [illegible] ... w tem ... [illegible] ... zbliżenie ...

Neue Freie Presse (Z.V.) ... [illegible] ... Abeitsgemeinschaft ... [illegible] ... nie nawet obecnie ... [illegible] ... Anglia ... [illegible] ... Lordów ... Hailshama ... [illegible] ... mogły być ... [illegible] ...

[illegible] ... w Londynie ... [illegible] ... Nalezy ... [illegible] ... Narodów w Genewie ... [illegible] ... i Londynie. Następnie ... [illegible] ... dyplomatycznych ... Nad Dunajem ... nie ... [illegible] ... rezultaty były ... [illegible] ... Oberne prawdopodobnie zależne się ... w Genewie jego projekt rozbrojeniowy. Dziennik konkluduje, że ... [illegible] ... w Londynie straciły Niemcy stare sympatie.

[illegible] ... mówić o tem, że ... [illegible] ... Polski ... [illegible] ... także powiedzieć ... [illegible] ... sprawy przez Litwinów ... [illegible] ... litewsko-... [illegible] ... W. i. e. ... [illegible] ... że Litwa ... [illegible] ... samych Litwinów ... [illegible] ... Poza tem ... [illegible] ... Polskę ... [illegible] ... bałtyckich i zgadzają się ... [illegible] ... Litwy. Dziennik zaznacza, że ... [illegible] ... nie mogli ... [illegible] ... sprawy przez Łotyszów ... [illegible] ... że Łotysze wówczas ... [illegible] ... litewskiego ... [illegible] ... w tem oświadczeniu ... [illegible] ... w Wilnie ... [illegible] ... sprawy przez ... [illegible] ... Litwinów ... [illegible] ... 25 czerwca ... [illegible] ... Dziennik ... [illegible] ... Łotwa i Estonja — stałych komisyj (kulturalnej, ... [illegible] ... i prawnej), do których wejdą ... [illegible] ... z wymienionych państw.

SYTUACJA POLITYCZNA I POLITYKA ZAGRANICZNA NIEMIEC SPRAWA ROZBROJENIA

Kölnische Ztg. (Z.V.) w koresp. z Londynu ... [illegible] ... w Londynie ... [illegible] ... Niemiec ... [illegible] ... Rosenberga ... [illegible] ... Niemiec ... [illegible] ... tem to donośnie zaznaczenie, iż musza one domagać się uprzedzenia dla swego położenia, przywiązywanego ... [illegible] ... w dziedzinie ... [illegible] ... Rosenberg ... [illegible] ... w rozmowie z angielskiemi ... Hailshamem ... [illegible] ... że gdy ... [illegible] ... nowo, to ... [illegible] ...

Kölnische Ztg. (Z.V.) w koresp. z Londynu pisze, że pobyt Rosenberga był ponownie przedmiotem dyskusji w parlamencie, i sprawę tę utrzymano na tak niskim poziomie, że to nawet nieco dobrego powinnego angielskie. Dziennik zaznacza, że należy uważać za kropki żart porównanie Rosenberga z Trockim.

Journal des Débats 12.V (w art. P. Bernusa) twierdzi, że hitlerowcy przypominają bardzo bolszewików nietylko w metodach postępowania, lecz i w swej mentalności. Jedni i drudzy wypowiedzieli wojnę kulturze. Społeczeństwo francuskie nie może wobec tego tolerować istniejących — mimo wszystko — prądów, dążących do porozumienia francusko - niemieckiego, ponieważ polityka taka umożliwiłaby poprostu przywódcom hitlerowskich Niemiec urzeczywistnienie ich zamiarów, wrogich Francji. Niemcy, jak stwierdził to oficjalnie Frick, zaliczają do narodu niemieckiego wszystkich Niemców — obywateli innych państw i dążą do podbicia tych państw, w celu stworzenia jednego wielkiego mocarstwa niemieckiego. Nie należy, jednak lekceważyć sobie tych dziwacznych pretensyj. Naród niemiecki, podporządkowany żelaznej dyscyplinie swych przywódców, nie posiadających bynajmniej więcej skrupułów niż bolszewicy, wychowuje się w atmosferze nienawiści i zawiści. Należy więc, obecnie, jak zawsze zresztą, przygotować się do wstrzymania groźnej fali barbarzyństwa.

Lietuvos Žinios 12.V informuje o złożeniu przez Żydów litewskich skargi do Ligi Narodów z powodu podjętej przez Hitlera akcji terorystycznej przeciwko mniejszości żydowskiej w Niemczech.

Lietuvos Žinios 10.V w art. p. t. „Kim jest Rosenberg?" podkreśla, że Rosenberg, wywierający już od przeszło dziesięciu lat wpływ na Hitlera i będący — jak wiadomo — rzeczywistym, aczkolwiek niemianowanym kierownikiem niemieckiej polityki zagranicznej, jest z pochodzenia Niemcem bałtyckim, a pod względem kulturalnym więcej związany jest z Rosją carską niż z Niemcami. Ma on jakgdyby dwie dusze: niemiecką i rosyjską — obydwie przesiąknięte skrajnym nacjonalizmem; przejęty jest ideą odbudowy Rosji carskiej i połączenia unją Niemiec i Rosji. Dziennik szczegółowo informuje jakim sposobem emigrant rosyjski Rosenberg stał się prawą ręką Hitlera, następnie jak zaszczepił on Hitlerowi nienawiść do Żydów oraz pozyskał go dla swoich planów współpracy Niemiec z przyszłą Rosją.

Lietuvos Žinios 10.V informuje (za wychodzącym w PrusachWschodnich pismem litewskiem „Tilžės Keleivis") o organizowaniu przez hitlerowców w ogrodzie zoologicznym w Królewcu wystawy wioski litewskiej, mającej przedstawiać życie Litwinów pruskich z przed kilkuset lat. Wdg. organizatorów wystawy, z Litwinów tych obecnie nie pozostało w Niemczech ani śladu. „L. Žinios" zapytuje ironicznie, czemu wobec tego należy przypisać ostatnie zarządzenie władz niemieckich, zabraniające włościanom wschodnio-pruskim rozmawiania po litewsku.

Lietuvos Žinios 10.V zamieszcza fotografję wystawionego w Dreznie pręgierza, do którego mają być przywiązywani dla napiętnowania studenci i profesorowie, którzy w czemkolwiek zawinią przeciwko hitleryzmowi.

POLITYKA ZAGRANICZNA WŁOCH. PAŃSTWA BAŁKAŃSKIE.

Journal des Débats 11.V (w specjalnej korespondencji z Rzymu) twierdzi, że prasa włoska rozpoczyna, chwilowo jeszcze bardzo ostrożnie, manewr, skierowany przeciw Małej Entencie, przez usiłowanie zorganizowania Bułgarji, Turcji i Grecji. To nowe porozumienie spotka się bezwzględnie z wielkiemi trudnościami natury gospodarczej, lecz wskazuje ono na ciągłość polityki włoskiej i usiłowanie jej rozsadzenia Małej Ententy.

Cuvantul 10.V donosi, że powiernik Mussoliniego, baron Aloisi, odwiedził w Genewie 4 razy ministra spraw zagranicznych Turcji, aby go skłonić do przystąpienia Turcji do projektowanego porozumienia między Turcją, Bułgarją i Grecją, mającego stanowić zjednoczenie gospodarczo - polityczne pod egidą Włoch; zadaniem tego porozumienia byłoby przeciwstawienie się na gruncie bałkańskim Małej Ententcie, której w Europie środkowej ma się przeciwstawić projektowane połączenie Austrji i Węgier. Dziennik podkreśla, że przedstawiciel Turcji wyraził jednak swe zastrzeżenia, przedstawiciel Bułgarji sprzeciwił się wiązaniu Bułgarji z jakiemkolwiek wielkiem mocarstwem, Grecja zaś miała pierwotnie się zgodzić na propozycje włoskie, ale później urzędowo temu zaprzeczyła. Zdaniem dziennika, porozumienie takie wytworzyłoby znowu na Bałkanie dwa obozy współzawodnictwa i intryg na rzecz wielkich mocarstw; dlatego dziennik nie wierzy w urzeczywistnienie planów włoskich.

AUSTRJA A NIEMCY.

Cuvantul 11.V donosi, że do Austrji przybywają hitlerowcy Goebbels i Goering w związku z zamiarem Hitlera przyłączenia Austrji drogą zamachu do Niemiec. Sprzyja temu okoliczność, że przeciwnicy nie mogliby temu przeszkodzić zbrojnie.

MOCARSTWA A Z. S. R. R.

The Manchester Guardian 9.V w koresp. z Moskwy pisze, że nowa konwencja celna i umowa kredytowa, zawarte pomiędzy Włochami i Sowietami, wspólnie z prolongowaniem traktatu z Niemcami nadały optymistyczny ton zagranicznym stosunkom Sowietów. Serdeczne przyjęcie w Polsce rosyjskiej delegacji ekonomicznej jest jeszcze jednym czynnikiem, który rozprasza pesymistyczną atmosferę, jaka przez kilka miesięcy otaczała stosunki Sowietów ze światem zewnętrznym. Autor pisze, że Sowiety czynią wszystko, co jest w ich mocy, by ułożyć i wyjaśnić stosunki z innemi państwami jako przeciwwagę do swych naprężonych stosunków z Anglją z jednej, — a Japonją z drugiej strony.

Wielką niewiadomą w tej sytuacji są Stany Zjednoczone. W Moskwie panuje przekonanie, że Japonja i Anglja czynią co jest w ich mocy, by nie dopuścić do uznania Sowietów przez Waszyngton.

SYTUACJA POLITYCZNA W RUMUNJI.

Cuvantul 11.V w art. wst. wyjaśnia usunięcie się J. Maniu ze stronnictwa narodowo - włościańskiego niemożliwością pogodzenia się z jego kierunkiem stronnictwa. Stronnictwo bowiem powstało ze zlania siedmiogrodzkich narodowców z rumuńskimi caranistami. Ale narodowcy siedmiogrodzcy nie mieli programu politycznego, podczas gdy caraniści mieli określony program, który też opanował całe stronnictwo. J. Maniu nie mógł się z tem pogodzić i dlatego ustąpił.

DALEKI WSCHÓD.

Prawda 11.V stwierdza obostrzenie sytuacji na Dalekim Wschodzie. Wzmagające się walki wewnętrzne w Chinach czynią nieuniknionym dalszy pochód wojsk japońskich, które zajmują nietylko prowincję Dżahar, ale posuną się w głąb Chin północnych.

Drukarnia „Kadra", Warszawa, Długa 50. Telefon 11-86-30.

Drukowano na prawach rękopisu.

rodziami natury gospodarczej, lecz wskazuje ono na ciągłość polityki włoskiej i usiłowanie jej rozsadzenia Małej Ententy.

Curentul 10.V donosi, że powiernik Mussoliniego, baron Aloisi, odwiedził w Genewie 4 razy ministra spraw zagranicznych Turcji, aby go skłonić do przystąpienia Turcji do projektowanego porozumienia między Turcją, Bułgarją i Grecją, mającego stanowić rodzaj gospodarczo - polityczny pod egidą Włoch. Zadaniem tego porozumienia byłoby przeciwstawienie się na gruncie bałkańskim Małej Entencie, której w Europie środkowej ma się przeciwstawić projektowane połączenie Austrji i Węgier. Dziennik zaznacza, że przedstawiciel Turcji wyraził jednak swe zastrzeżenia, przedstawiciel Bułgarji sprzeciwił się wiązaniu Bułgarji z jakiemkolwiek wielkiem mocarstwem, Grecja zaś miała pierwotnie się zgodzić na propozycję włoską, ale później urzędowo temu zaprzeczyła. Zdaniem dziennika, porozumienie takie wywołałoby znowu na Bałkanie dwa obozy współzawodnictwa i intryg na tle wielkich mocarstw, dlatego dziennik nie wierzy w urzeczywistnienie planów włoskich.

AUSTRJA A NIEMCY.

Curentul 11.V donosi, że do Austrji przybywają hitlerowcy Goebbels i Goering w związku z zamiarem Hitlera przyłączenia Austrji drogą zamachu do Niemiec. Sprzyja temu okoliczność, że przeciwnicy nie mogliby temu przeszkodzić skutecznie.

MOCARSTWA A Z.S.S.R.

The Manchester Guardian 9.V w koresp. z Moskwy pisze, że nowa konwencja celna i umowa kredytowa zawarte pomiędzy Włochami i Sowietami, wraz z przedłużeniem układu z Niemcami nadały optymistyczny ton nadchodzącym stosunkom Sowietów. Spodziewane przybycie w Polsce posiadającej delegacji ekonomicznej jest jeszcze jednym czynnikiem, który wytwarza optymistyczną atmosferę. Już przez kilka ostatnich przeszła wiadomość sowietów ze światem zewnętrznym. Autor pisze, że Sowiety czynią wszystko, co jest w ich mocy, by ułożyć i wyjaśnić stosunki z innemi państwami, jako przeciwwagę do swych niepewnych stosunków z Anglją z jednej, — a Japonją z drugiej strony.

Wielką niewiadomą w tej sytuacji są Stany Zjednoczone. W Moskwie panuje przekonanie, że Japonja i Anglja czynią co jest w ich mocy, by nie dopuścić do uznania Sowietów przez Waszyngton.

SYTUACJA POLITYCZNA W RUMUNJI.

Curentul 11.V w art. wst. wyjaśnia usunięcie się J. Maniu ze stronnictwa narodowo - włościańskiego niemożliwością pogodzenia się z jego kierunkiem lewicowym. Stronnictwo to powstało ze zlania siedmiogrodzkich narodowców z rumuńskimi caranistami. Ale narodowcy siedmiogrodzcy nie mieli programu politycznego, podczas gdy caraniści mieli określony program, który też opanował całe stronnictwo. J. Maniu nie mógł się z tem pogodzić i dlatego ustąpił.

DALEKI WSCHÓD.

Prawda 11.V stwierdza obostrzenie sytuacji na Dalekim Wschodzie. Wzmagające się walki wewnętrzne w Chinach czynią pierwszorzędnym dalszy pochód wojsk japońskich, które zajmują nietylko prowincję Dżehol, ale posuną się w głąb Chin północnych.

Journal des Débats 12.V (w art. P. Bernusa) twierdzi, że hitlerowcy przypominają bardzo bolszewików nietylko w metodach postępowania, lecz i w swej mentalności. Jedni i drudzy są wrogiem wolnej kultury. Społeczeństwo francuskie nie może więc tego tolerować stosujących — mimo wszystkich prądów, dążących do porozumienia francusko - niemieckiego, ponieważ polityka taka umożliwiałaby postępowanie przywódcom hitlerowskich Niemiec uprawnienie ich zamiarów względem Francji. Niemcy już dowiedli to obecnie Francji, zależało do narodu niemieckiego wszystkich Niemców — obywateli innych państw i dążą do podbicia tych państw w celu stworzenia jednego wielkiego mocarstwa niemieckiego. Nie należy jednak lekceważyć sobie tych dążących prądów. Naród niemiecki, podporządkowany żelaznej dyscyplinie swych przywódców, nie posiadających bynajmniej wrogich skrupułów i bezmowny, wychowany na w atmosferze nienawiści i zemsty. Każdy, więc, dziecko, jak zawsze może być przygotowany do wszczynania gromej lali barbarzyństwa.

Lietuvos Žinios 12.V informuje o złożeniu przez Żydów litewskich skargi do Ligi Narodów z powodu podjętej przez Hitlera akcji terorystycznej przeciwko mniejszości żydowskiej w Niemczech.

Lietuvos Žinios 10.V w art. p. t. „Kim jest Rosenberg?" podkreśla, że Rosenberg wywierający już od przeszło dziesięciu lat wpływ na Hitlera i będący — jak wiadomo — rzeczywistym, aczkolwiek nieoficjalnym kierownikiem niemieckiej polityki zagranicznej, jest z pochodzenia Niemcem bałtyckim, a pod względem kulturalnym więcej związany jest z Rosją niż z Niemcami. Ma on jakoby dwie idee: germańską i rosyjską — obydwie przenikniete antysemityzmem; przyjęty jest idea odbudowy Rosji carskiej i połączenia unią Niemiec i Rosji. Dziennik zaznaczając informuje jakim sposobem emigrant Rosenberg stał się prawą ręką Hitlera, narzucając jak zaszczepił on Hitlerowi nienawiść do Żydów oraz pozyskał go dla swoich planów współpracy Niemiec z carską Rosją.

Lietuvos Žinios 16.V informuje (za wydawnictwem w Prusach Wschodnich pismem litewskiem „Tilžės Keleivis") o urządzaniu przez hitlerowców w ogrodzie zoologicznym w Królewcu wystawy wiejskiej litewskiej, mającej przedstawiać życie Litwinów pruskich z przed kilkuset lat. Wg. organizatorów wystawy, z Litwinów tych obecnie nie pozostało w Niemczech ani śladu. „L. Žinios" zaznacza ironicznie, czemu wobec tego należy przypisać ostatnie zarządzenie władz niemieckich, zabraniające wieśniakom wschodnio-pruskim rozmawiania po litewsku.

Lietuvos Žinios 10.V zamieszcza fotografję wyświetlanego w Berlinie pręgierza, do którego mają być przywiązywani dla napiętnowania studenci i profesorowie, którzy w czemkolwiek zawinią przeciwko hitlerowcom.

POLITYKA ZAGRANICZNA WŁOCH.
PAŃSTWA BAŁKAŃSKIE.

Journal des Débats 11.V (w specjalnej korespondencji z Rzymu) twierdzi, że prasa włoska rozpoczyna obecnie nowe bardzo ostrożnie manewr, skierowany przeciw Małej Ententie, przez usiłowanie zorganizowania Bułgarji, Turcji i Grecji. To nowe porozumienie opiera się bezwzględnie i z wielkiem trudem

Drukarnia „Kultura" Warszawa, Długa 23, Telefon 11-86-64